

Szyszynka. O czym nam nie mówią a powinniśmy wiedzieć?

12 kwietnia 2020

W głębi ludzkiego mózgu, w centralnej jego części znajduje się stożkowata bryłka wielkości ziarnka ryżu, ważąca zaledwie dziesiątą część grama. To szyszynka (łac. glandula pinealis) przypominającą małą szyszkę jest jednym z najbardziej tajemniczych, do końca nie zbadanych gruczołów w ciele człowieka.

Szyszynka od wieków fascynowała uczonych, mistyków, filozofów na temat jej funkcji spekulowano już w starożytności. Utożsamiano ją z tzw Trzecim okiem, kojarzono ją ze sferą doświadczeń człowieka, która otoczona była aurą tajemnicy. Tradycje mistyczne przypisywały szyszynce najwyższy potencjał duchowy, uznawały ją za swoistą „antenę”, dzięki której człowiek ma połączenie ze Stwórcą, wyższą świadomością, jaźnią. Przypisywano jej cechy takie jak możliwość postrzegania pozazmysłowego, wyostrzoną intuicją, lepszą percepcję, połączenie z wewnętrzną „rzeczywistą prawdą”.

Ojciec anatomii grecki lekarz Herofilos twierdził, że szyszynka steruje przepływem myśli, Kartezjusz uważał, że kontroluje „przepływ sił duchowych”. Już 300 lat p.n.e Herofilos z Chalcedonu wykonując sekcję zwłok zauważył, że szyszynka jest najlepiej ukrwioną i odżywioną częścią organizmu. Dobrze ukrwione narządy zwracały uwagę anatomów już od starożytności, sugerując zresztą słusznie szczególną wagę pełnionych przez nie funkcji.

Rene Descartes w „Traktacie o człowieku” tak pisał o szyszynce: „Uważam, że ten gruczoł jest główną siedzibą rozumnej duszy i miejscem, gdzie powstają wszystkie nasze myśli. Powodem dla czego tak uważam jest to, że poza szyszynką nie mogę znaleźć żadnej innej części w mózgu, która nie jest

podwójna, lustrzana. Ponieważ widzimy tylko jedną rzecz dwójkiem oczu i słyszymy tylko jeden głos dwójkiem uszu, i krótko mówiąc nigdy więcej niż jedną myśl na raz, to koniecznie musi być tak, że wrażenia, które wchodzi przez dwoje oczu lub przez dwoje uszu i tak dalej, łączą się ze sobą w jakiejś części ciała, zanim zostaną rozpatrzone przez duszę. Teraz niemożliwe jest znalezienie takiego miejsca w całej głowie oprócz tego gruczołu, poza tym jest on umieszczony w najbardziej odpowiednio możliwym miejscu, pośrodku wszystkich wklęsłości, wspierany i otoczony małymi gałęziami tętnic szyjnych. Ponieważ jest to jedyna solidna część w całym mózgu, która jest pojedyncza, musi koniecznie być siedzibą zdrowego rozsądku”.[1]

Decartes był jednym z nielicznych filozofów doświadczonych w wiwisekcjach i anatomii, którzy rzetelnie wskazywali na wyjątkową lokalizację szyszynki w mózgu i ukrwienie.

Ale szyszynkę znali już i opisywali Sumerowie, Egipcjanie, mitologie, starożytne kultury i religie na całym świecie, stąd szyszynka jest dobrze znanym symbolem w architekturze, sztuce i artefaktach. Naukowcy zakładają, że właśnie ten gruczoł był powodem, dla którego usuwano mózgi faraonów.

Wraz z nastaniem epoki oświecenia rozwojem nauk przyrodniczych i nowoczesnej medycyny o szyszynce zapomniano. Uczeń natchnieni światłem wiedzy opartej o materializm zgodnie ogłosił, że szyszynka nie pełni żadnej roli w ludzkim organizmie i podobnie jak wyrostek robaczkowy jest pozostałością ewolucyjną. Jak się jednak okazuje to właśnie starożytni nie mylili się co do samej istoty rzeczy – szyszynka pełni rzeczywiście szczególną rolę.

Jaką rolę pełni szyszynka?

Szyszynka produkuje dwa hormony: melatoninę i dimetylotryptaminę czyli DMT ale jest związana z działaniem wielu innych gruczołów i hormonów. I tak naukowo dowiedziono,

że kumuluje w sobie najwięcej serotoniny czyli hormonu szczęścia.

Wpływa na prawidłową pracę przysadki mózgowej, tarczycy i nadnerczy. Wraz z melatoniną hormon bierze udział w uwalnianiu hormonu wzrostu, tarczycowego TSH, ACTH, kortyzolu, wazopresyny i oksytocyny. Bierze udział w rozwoju gonad, hamuje przedwczesne wydzielanie gonadotropin. Zniszczenie szyszynki u małych dzieci powoduje ich przedwczesne dojrzewanie

Dzięki specjalnej szypule pozostaje w ścisłym kontakcie z kresomózgowiem, które jest zaangażowane w większość procesów fizycznych i umysłowych. Udowodniono, że ma kolosalny wpływ m.in na zmył orientacji.[2]

Jest nazywana trzecim okiem ponieważ posiada cechy komórkowe przypominających ludzką siatkówkę, podobnie jak oko ma soczewkę ogniskującą światło. Jest więc gruczołem wrażliwym na światło słoneczne, pod wpływem którego produkuje melatoninę, steruje rytmem dobowym i zegarem biologicznym. Reguluje więc zasypianie, budzenie, odpowiada też za starzenie się komórek.

Zwapnienie szyszynki literatura medyczna wiąże z szeregiem chorób typu zaburzenia snu, choroby Parkinsona i Alzheimera, schizofrenia, choroba dwubiegunowa, nerwowość, agresja.[3][4]

Jest to jedyna niezduplowana część mózgu i to w niej łączą się ze sobą wszelkie bodźce docierające umożliwiające właściwą percepcję i rozpoznanie. Znajduje się nieopodal kanałów płynu mózgowo-rdzeniowego, co umożliwia produkowanym przez nią wydzielinom przenikanie do najgłębszych zakamarków mózgu. Na dodatek zajmuje miejsce w pobliżu najważniejszych ośrodków emocjonalnych i czuciowych mózgu. Niektórzy naukowcy wyciągają wnioski, że szyszynka zarządza czymś, co już rządzi całą rzeczywistością. O ile jednak zwykle oczy służą do poznawania świata materialnego, szyszynka daje wgląd w świat zmysłów. Trudno pchać się tam z mikroskopem czy laserem, dlatego

zrozumienie wszystkich funkcji szyszynki do dziś wprawia naukę w stan zakłopotania.

Co niszczy szyszynkę?

1. Fluor i neurotoksyny. Na toksyczne działanie fluoru i związków rtęci szczególnie mocno narażone jest pozbawiona bariery krew-mózg szyszynka, która je najbardziej kumuluje. Fluor ją dosłownie zwapnia, sprawia że komórki szyszynki obumierają podobnie jak ma to miejsce przy marskości wątroby. Z kolei związki rtęci osłabiają napięcia powierzchniowego pomiędzy ściankami komórek szyszynki przez co szyszynka nie ma siły by wypuszczać i odbierać impulsów. Fluor jest obecny w pastach do zębów, wodzie, żywności lekach, związki rtęci w szczepionkach np. tiomersal, plombach dentystycznych, energooszczędnych żarówkach.

2. Kosmetyki i żywność. Toksyny z żywności pestycydy, konserwanty, zwłaszcza z kosmetyków, gdzie jest ich wielokrotnie więcej. Przedostają się do organizmu omijając układ pokarmowy, wątrobę i nerki gdzie chociaż częściowo mogą być zneutralizowane i wydalone.

3. Sztuczne światło. Szczególnie niebieskie sączące się z ekranów urządzeń elektronicznych hamuje uwalnianie melatoniny i zakłóca pracę szyszynki.

4. Sztuczne promieniowanie elektryczne i elektromagnetyczne. Dowiedziono, że kilka telefonów komórkowych, położonych obok ulla wystarczy, aby pszczoły już nigdy do niego nie powróciły. Stają się skołowane, przelatują obok i giną z głodu. Nasze mechanizmy samosterujące tak samo tracą siłę, tylko efekty nie są widoczne tak błyskawicznie. Pod wpływem promieniowania metale ciężkie w organizmie zaczynają działać jak antena, bakterie zaś i grzyby szaleją, a w celu samoobrony dosłownie „strzelają” w nas toksynami.

Zaburzona praca szyszynki to zaburzenia szeregu funkcji

fizycznych, ale również znacznie węższa percepcja. Słabsza koncentracja, mniejsza klarowność umysłu, kreatywność, zdolność właściwej oceny, wyciągania wniosków, kojarzenia faktów i samodzielnego myślenia. Czyli idealne cechy „człowieka systemu”, podatnego na wszelkiego rodzaju manipulacje, kłamstwa medialne, propagandę, reklamę. Stałego klienta przemysłu spożywczego, farmaceutycznego, medycznego. Człowieka, którym łatwo jest sterować. Może właśnie dlatego tak bardzo zabiega się o szczepienia i powszechną fluoryzację w szkołach?

Jak oczyścić szyszynkę?

Przede wszystkim trzeba ograniczyć ekspozycję na fluor, rtęć i chemię z żywności i kosmetyków. Już samo ich odcięcie sprawi, że organizm sam powoli zacznie się oczyszczać. Istnieją też naturalne substancje, które przyspieszają ten proces np. chlorofil, związki zawarte w kolendrze, kakao i... słońce. Ponieważ to szerszy temat, będzie omówiony w osobnym artykule.

Źródło: Sekrety-Zdrowia.org

Przypisy

[1]

<https://stanford.library.sydney.edu.au/archives/fall2009/entries/pineal-gland/>

[2] <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC1419179/>

[3] <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC5361446/>

[4] <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC6001545/>